

Oczami niewidomego: czas podsumowań

Data publikacji: 27.12.2017 17:45

Koniec grudnia, koniec roku i czas podsumowań, refleksji, zadumy ale i planów na ten zbliżający się nowy 2018 rok. Każdy z nas to podsumowanie robi inaczej.

□

Z pewnością najlepiej przychodzą nam wspomnienia tych miłych chwil, które chcemy zapamiętać na długi, czasem bardzo długi okres. Zdana matura, obroniona praca magisterska, ślub, narodziny dziecka, awans w pracy, wyjście z ciężkiej choroby, zakończenie jakiegoś ważnego etapu czy przedsięwzięcia. To pamiętamy nawet ze szczegółami.

Jednak zdarzają się również niezbyt miłe chwile w naszym życiu, o których nie potrafimy zapomnieć chociaż czujemy się źle z nimi, chcielibyśmy o nich szybko zapomnieć i do nich nie wracać. Jest czas narodzin, ale i śmierci wśród bliskich i rodziny, utrata pracy, oblane egzaminy, porażka w miłości czy zerwane bliskie kontakty z drugą osobą nam bliską oraz inne smutne chwile. To „druga strona medalu” w naszych podsumowaniach.

Było wiele ważnych wydarzeń również w naszym powiecie albo z osobami z naszego regionu, które zapadną wielu w pamięci. Chyba największym były całoroczne obchody 750-lecia praw miejskich Skoczowa z tradycyjnymi „Dniami Skoczowa”, był „Festiwal na Granicy”, Święto Trzech Braci, Bieg Świętojański w Pogórze. Dwukrotnie w tym roku Wisła gościła najlepszych skoczków narciarskich z Kamilem Stochem i Piotrem Żyłą na czele.

Kierowca rajdowy Kajetan Kajetanowicz – mieszkaniec Ustronia – obronił zarówno Mistrzostwo Polski jak i Europy. To tylko kilka, które tak na szybko wpadły mi do głowy. Ale to można powiedzieć takie bardziej medialne i rozgłaszane w wielu środowiskach.

Jednak każdy z nas ma coś naprawdę ważnego, co zapamięta na długo wspominając właśnie ten mijający rok. Były wzloty i upadki, była radość i smutek, był uśmiech i radość, ale również łzy i smutek. Wielu z nas udało się doprowadzić do finału jakąś inicjatywę.

Na pewno są rzeczy, które albo będziemy kontynuować w roku następnym lub planujemy coś nowego i ciekawego.

Tak więc życzę Wszystkim czytelnikom portalu samych miłych, radosnych podsumowań, pamiętając przy tym, że świat na pewno nie jest taki kolorowy, „mlekiem i miodem” płynący, że na naszej drodze były również bariery i przeszkody, z którymi jakoś sobie poradziliśmy.

Na ten nowy rok samych planów, które sobie postawimy i aby się spełniły.

Andrzej Koenig